

DZIENNIK POMORSKI

Przedpłata:

Na „Dziennik Pomorski” wraz z dodatkami „Rolnik”, „Anioł Stróż”, „Ognisko Domowe” i „Dodatkim niedzielnym”. — W ekspedycji miesięcznie 2,30 zł — z odnośnikiem 2,30 zł — w agencjach po za Chojnicami 2,30 zł — z odnośnikiem 2,45 zł — przez pocztę 2,54 zł — w ekspedycji kwartalnie 6,60 zł., przez pocztę już z odnośnikiem 7,62 zł — W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strejków itp. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów.

Redakcja i Administracja: Chojnice, ul. Człuchowska 13.

Pocztowe konto czekowe 201 032

Konto bankowe: Bank Powiatowy, Chojnice.

Miejska Kasa Oszczędności, Chojnice.

Tel. 44 Adres telegr. „Dziennik Pomorski”. Skryt. pocz. 33

Chojnice, niedziela 29 sierpnia 1926 r.

Ogłoszenia:

Ogłoszenia na 4-tej stronie 6 łamowej od wiersza petyt. lub jego miejsce 15 gr, na 3-iej stronie 6 lam. 25 gr, na 2-iej stronie 6 lam. 50 gr. Dla Wolnego Miasta to samo w guld. gdańskich. — Ogłoszenia skomplikowane z zastrzeżeniem miejsca oraz z nieczytelnym rękopisem przy każdym poszczególnym wypadku 30% nadwyżki. Ogłoszenia z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9 przed poł.

Roman Dmowski o obecnym rządzie i organizacji narodowej.

Roman Dmowski w dalszym ciągu w szeregu swych artykułów o organizacji narodowej, umieszczonych w piśmie narodowych, jak o tem już pisaliśmy, stwierdza, że przewrót majowy w istocie doprowadził do dezorganizacji państwa:

„Jeżeli organizacja naszego państwa była od początku i pozostała do ostatnich czasów bardzo słabą, to przewrót majowy uczynił ją bez porównania słabszą, pociągnął bowiem za sobą rozstrój w najważniejszych punktach maszyny państwowej.

Pozornie niewiele się zmieniło. Można nawet mieć wrażenie pewnej poprawy.

Jednocześnie przyszła pewna poprawa położenia gospodarczego, co daje rządowi większą swobodę ruchów.

Na nasze szczęście przed wypadkami majowymi w Polsce wybuchł strejk węglowy w Anglii, który trwa dotychczas i który powoduje znaczne zwiększenie zapotrzebowania na nasz węgiel na rynkach zewnętrznych, a tem samem zwiększenie dopływu gotówki do kraju. Poprawa gospodarcza ma doniosłe znaczenie polityczne:

Gdy weźmiemy pod uwagę, iż zmorą naszego życia państwowego w ostatnich latach było ciężkie położenie gospodarcze i finansowe Polski, to pewna jego poprawa ma ogromne znaczenie polityczne.

Jeżeli wszakże spojrzymy głębiej w położenie, przekonamy się, że pomimo tych pomyślnych warunków i rząd jest słabszy, niż dawniej, i państwo w swej organizacji cofnęło się, zdeorganizowało.

Wszelka władza musi mieć za sobą albo prawo albo siłę. Rząd, nawet z niezbyt silnych ludzi złożony i niezbyt silne oparcie mający w opinii kraju, jak świadczy przeszłość wielu państw, może się długo trzymać i rządzić, jeżeli ma za sobą tradycję i prawo. Z drugiej strony, rządy nieraz powstawały drogą rewolucyjną, nie miały za sobą ani tradycji, ani prawa ale utrzymywały się dzięki temu, że miały albo poparcie większości narodu, albo znaczną zorganizowaną siłę i silnych ludzi na czele: wtedy konsekwentnym terorem narzucały się krajowi i utrzymywały swą władzę.

Obecny rząd w Polsce jest wynikiem pogwałcenia prawa. Wprawdzie autorzy przewrotu nie mieli zamiaru, czy nie czuli się na siłach do przeprowadzenia rewolucji w całej pełni, do całkowitego obalenia do tychczasowego ustroju i narzucenia krajowi władzy dyktatorskiej. Poprzestali na usunięciu legalnego rządu, na łatwym osiągnięciu rezygnacji Prezydenta Rzeczypospolitej i dalszy ciąg przewrotu już ubrali w formę legalną, wybrany zwykłym porządkiem Prezydent powierzył dzisiejszemu rządowi władzę.

W dalszym ciągu podkreśla Dmowski znaczenie aktu prawnego dla rządu.

Mieliśmy dotychczas rządy niedołężne, bywały one karykaturą rządów, ani głowa państwa ani rządy miały wielkiego uznania w kraju, ale miały za sobą prawo i, ubrane w to prawo, miały względnie mocne stanowisko, bo kraj tęsknił do praworządności i ich prawo w nich szanował.

Dzisiejszy rząd tego aktu prawnego nie ma, i dlatego, żeby utrwalił swoją egzystencję i zabezpieczyć państwo od nowych prób przewrotu, musiałby wykazać wielką siłę. To zaś jest widoczne, że tej siły nie ma. Nie ma jej w opinii kraju, bo jej większość za nim nie stoi. Nie ma w swojej własnej budowie, bo nie jest jednolity, ścierają się, w nim sprzeczne ambicje, a nawet biegunowo przeciwne pojęcia i dążenia polityczne z jednej strony tych, którzy dokonali przewrotu, z drugiej tych, którzy dziś rząd w kraju sprawują. W samym obozie twórców przewrotu widzimy najrozmaitsze zabarwienia polityczne, od względnego konserwatyzmu aż do komunizmu. Wreszcie nie ma jej w ludziach. Zresztą i warunki po temu nie mają ze względu na stan opinii kraju i na rozbieżność dążeń politycznych wśród tych żywiołów, które im dają dziś poparcie. Zdobywają się oni na jedną bezwzględność w obsadzaniu stanowisk państwowych swoimi ludźmi i usuwaniu z nich ludzi, którzy do ich obozu nie należą. Ta wszakże bezwzględność nie wzmacnia ustroju państwa, ani stanowiska rządu jeno w wielu wypadkach prowadzi do dezorganizacji maszyny państwowej

Krótki przegląd polityczny.

Wojewoda Bniński przed usunięciem? — Bohaterski ks. Panaś usunięty. — Nowy Dekret. — Bunt armii włoskiej w Trypolitanii. — W Grecji spokój i porządek. Dyktator hiszpański przed upadkiem. — Zupełne bankructwo mrzonek socjal-komunistycznych. — Nowy zatarg w Ameryce południowej.

Bilski następcą Bnińskiego? Według pogłosek krążących w kołach politycznych, wojewoda poznański, p. Bniński ma być usunięty na rzecz b. wojewody śląskiego p. Bilskiego, o ile ten że nie zechce przyjąć ofiarowanego mu starostwa.

Przy tej sposobności należy zaznaczyć że niejaki p. Grażyński, następcą wojewody Bilskiego, o którym po raz pierwszy dowiaduje się opinia polska, jest dziennikarzem krakowskim i docentem uniwersytetu krakowskiego. Jest on rodowitym Ślązakiem. Jako kapitan rezerwy brał udział w powstaniu śląskim a poza tem posłada główną kwalifikację przynależności do lewicy.

Krąży też pogłoski, że p. Bilski, odwołany ze stanowiska wojewody śląskiego, zostanie niebawem mianowany wojewodą białostockim na miejsce p. Rembowskiego.

Znany ze swego wystąpienia po wypadkach majowych ksiądz Józef Panaś b. kapelan legionowy, a obecnie szef duszpasterstwa O. K. X Przemysł został na żądanie ministra wojny zwolniony z zajmowanego stanowiska i oddany do dyspozycji Biskupiej Wojsk Polskich.

X. Panaś był tym, który po zamachu majowym podczas mszy żałobnej zdarł sobie legionowe ordery z piersi rzucił je generałowi Dreszerowi pod nogi. Było to głośne zajście i zjednało X. Panasiowi sympatję całego prawomyślnego społeczeństwa. To też zwolnienie X. Panaśa z jego stanowiska nie przyczyni się zapewne do utrwalenia powagi Min. Spraw Wojskowych.

Przeć, a jednak, jednak coś w tem jest. W dn. 26 bm. odbył p. Bartel dłuższą rozmowę z p. Piłsudskim. Tematem konferencji była sprawa ataków na ministra skarbu p. Klarnera. Następnie zwołano do p. Piłsudskiego ministra Klarnera na dłuższą audjencję, poczem odbyła się po południu wspólna konferencja całej trójki. Wyniki tych rozmów, które dla ministra Klarnera będą miały takte lub inne skutki trzymane są w tajemnicy.

Prasa rządowa zaprzecza pogłoskom o dymisji p. Bartla.

Dekret niepotrzebny. Na posiedzeniu Rady Ministrów ustalono tekst dekretu mianującego p. Piłsudskiego generałem inspektorem armji. Zauważyć należy, że p. Piłsudski już od kilku tygodni jak się zdaje, jako generały inspektor armji urzędował.

P. Bartel wycofuje się ze zjazdu katolickiego. Na zapowiedzianym zjeździe katolickim w Warszawie miał p. Bartel wygłosić referat o „walce z alkoholizmem”. Inicjatywa wyszła od samego premiera a komitet organizacyjny zjazdu miał dużo kłopotu z tym referatem. Teraz „Robotnik” donosi, że pogłoska o tym referacie jest zmyślona. P. Bartel wycofuje się więc ze zjazdu katolickiego.

Bunt w armji włoskiej. Z Tunisu donoszą, że zbuntowane oddziały włoskie stoczyły gwałtowną walkę z wojskami rządowymi koło Ghadames w Trypolitanii, w Afryce przyczem wojska rządowe musiały się cofnąć, pozostawiając w rękach buntowników jeńców oraz materiał wojenny.

Nie mając aktu prawnego rząd musiał oprzeć się na siłę. Tą siłą jest wojsko. Jest to niebezpieczne: Główną siłą, na której porządek ustanowiony po przewrocie się opiera, jest armja. Właściwie głównym celem przewrotu było oddanie armji w ręce jednego człowieka i zrobienie jej jego narzędziem. Przewrót dał środki po temu i robotu w tym kierunku prowadzona jest już pośpiechem, na całej linii.

Jest to już samo w sobie niezdrowe i niebezpieczne dla państwa położenie, gdyż armja jest nietyle armją państwa, ile jednego człowieka. W tej dziedzinie

Urzędowo zaprzeczają pogłoskom, jakoby w Trypolitanii doszło do walki między zbuntowanymi oddziałami włoskimi a wojskami rządowymi.

Nowy rząd Grecji. W Grecji wytworzył się obecnie nowy porządek. Prezydentem został admirał Kondurjotis. Pangalos ma być postawiony przed specjalny sąd. Premierem czyli naczelnikiem rządu został Kondilis.

Stosunki zagraniczne nie ulegną zmianie, jak tego się z początku obawiano. Albowiem gen. Condilis sprawodawcy pisma „Politika”, oświadczył w sprawie stosunku Grecji do Jugosławii, że wspólne interesy obu krajów, wymagają dalszej współpracy. Wiem powiedział Condilis, iż Jugosławia potrzebuje od Grecji pewnych ustępstw w porcie salonickim. Gotowi jesteśmy zgodzić się na te ustępstwa.

I dyktator hiszpański zachwany. Pomiedzy królem hiszpańskim Alfonssem a dyktatorem Primo de Rivera przyszło do zatargu. Królowi bowiem związek oficerów artylerji przedłożył żądanie usunięcia gen. Primo de Riverę ze stanowiska dyktatora. W odpowiedzi dyktator hiszpański wydał dekret rozwiązujący korpus oficerski artylerji i oddający depot amunicji i broni w Toledo administracji cywilnej i te dekrety przedłożył królowi do podpisu. Król Alfons ich jednakże nie podpisał.

Przewrót programu w Rosji. Opozycja bolszewicka (robotnicza) postawiła żądania wykazujące całe bankructwo mrzonek komunistyczno socjalistycznych.

Na pierwszym miejscu tych żądań stoi rozwiązanie kominternu i zaniechanie propagandy zagranicznej. Prócz tego żąda opozycja przeprowadzenia wyborów do rad na podstawie powszechnego, tajnego równego prawa głosowania, zniesienia kary śmierci i zaprzestania popierania ruchu komunistycznego u obcych narodów (1).

Ale nie na tem kończy się litanja żądań opozycji. Domaga się ona ponadto zakrojonej na szeroką skalę amnestji dla przestępców politycznych, powołania do kraju emigrantów i wolnego dostępu dla nich do urzędów państwowych, a wreszcie zwolnienia ruchu współdzielczego od kontroli komunistycznej, wolności słowa, pracy i wyznania.

Takie żądanie godziłaby nawet zwolnienicy cara. Z Moskwy donoszą, że zaszło w lonie rządzącego odtamu bolszewików do sporu między Stalinem a Kalininem.

Niebezpieczeństwo nowego zatargu zbrojnego. Donoszą, że stosunki pomiędzy Chile a Bolivią pogorszyły się tak dalece, iż należy się liczyć z możliwością ich zerwania. Spór powstał w sprawie obszaru Antofagasta, znajdującego się obecnie w posiadaniu Chile. Bolivią domaga się zwrotu tego obszaru. W Santiago odbyła się wielka demonstracja z udziałem 6 tysięcy osób, przyczem manifestanci usiłowali zdemolować budynek konsulatu chilijskiego. Policja przywróciła porządek.

Powstańcy syryjscy rozpoczęli obecnie nową ofensywę. Sultán wydał proklamację, wzywającą do broni wszystkich mężczyzn powyżej lat 20 i zarządził mobilizację całej ludności.

wszakże zjawia się dziś inne, o wiele większe niebezpieczeństwo, polegające na tem, że armja polska po przewrocie majowym stała się o wiele mniej armją, niż była, i że stała się mniej zdolną do tego, by być armją czyjąkolwiek.

Poruszać bardzo bolesną sprawę, ale nie wolno nam zamykać oczu na prawdę, bo możemy bardzo drogo za to zapłacić.

Organizacja państwa w nowopowstającym państwie, zwłaszcza w tak trudnym jak nasze położeniu

geograficznym to sprawa najważniejsza w budowie państwa i, trzeba dodać, najtrudniejsza.

Armia jest główną podstawą bytu państwowego nie tylko nazewnictwem, ale i nawywnictwem. Ma się rozumieć, tą podstawą jest ona tylko o tyle, o ile jest naprawdę armją, a nie uzbrojona kupą ludzi.

Dalej Dmowski przeprowadza różnicę pomiędzy tłumem uzbrojonym a armją, którą różni od tłumy cały szereg rzeczy.

Poza wyćwiczeniem technicznym i sprawną organizacją, przedewszystkiem utrwalona mocno hierarchja i dyscyplina, surowa sprawiedliwość w jej przestrzeganiu, bezwzględna lojalność względem państwa, wreszcie zaszczerpione głęboko poczucie patriotyzmu i poczucie honoru wojskowego. Brak któregośkolwiek z tych warunków najpotężniejszą armję szybko na uzbrojony tłum zamienia

Co piszą o generale Berbeckim ?

Z powodu okólnika gen. Berbeckiego dot. zakazu czytania „Słowa Pomorskiego” przez wojsko, pisma jak „Gazeta Warszawska”, „Kurier Poznański”, „Gaz. Byd.”, „Słowo Pom.” itp. ogłaszają dokument P.O.W. dot. planowanego zamachu na byłą radę regencyjną w czasie okupacji niemieckiej.

W sprawę zamachu włączony był podobno ówczesny pułkownik a dzisiejszy generał Berbecki. Odnośny ustęp dokumentu brzmi:

— Panowie. Książę Drucki Lubecki, książę Maciej Radziwiłł, Suski i Władysław Studnicki (jedyne jawnie wiadome udziały) przy udziale Poln. Wehrmacht w szczególności pułkownika Berbeckiego w porozumieniu z władzami okupacyjnymi (Nette, Szultze, von Spitzer) uplanowali zamach stanu na Radę Regencyjną przy użyciu broni celem wymuszenia zręczenia się „tronu” na rzecz Hohenzollernów.

„Rząd powołany po zamachu stanu miał stanowić, premier — Meysztowicz, kresowicz z Wilna (obecny przyjaciel p. Piłsudskiego) sprawy zagr. — Maciej Radziwiłł, sprawy wewn. — Studnicki, skarż — Drucki Lubecki”.

Projekt przeprowadzenia zamachu był taki: 2—3 uzbrojonych ludzi miało się udać do arcybiskupa Kakowskiego i regenta Ostrowskiego, zmuszając ich groźbą użycia broni do podpisania zręczenia się regencji na rzecz księcia Lubomirskiego, tego zaś ostatniego — jedyne go już regenta wówczas — „przy wykorzystaniu politycznego nacisku oraz groźby broni, zmusza się do abdykacji na rzecz księcia i domu Hohenzollernów”.

A teraz wyjątki ze stenogramu rozmowy Studnickiego ze Zbierańskim, ogłoszonego w komunikacie P. O. W.:

„Ostrowski i Kakowski mi no wszystkiego mogą odmówić, a wówczas nieuniknione zastrzelenie ich może doprowadzić do skandalu bez żadnych rezultatów”. Pomimo to „ks. Kakowskiego (prymasa i arcybiskupa) i ks. Chelmickiego należy zastrzelić potajemnie.

„Co prawda Nette krzywił się na to, wskazując na obrzenie Centrum Katolickiego w Niemczech, ale „zabójcy wyjadą” i będzie koniec, a „Niemcy niech stawiają szubienicę”. „Suski, — szczerzy Polak, dał już na ten cel 1000 Mk., Berbecki oświadczył, iż szabla jego jest do rozporządzenia”.

„Termin oznaczono w końcu czerwca. Broń otrzyma się z Ostrowia z Poln. Wehr., tymczasem na niezbędne rzeczy wypłaca p. Studnicki zaliczki 400 Mk.

Abonujcie Dziennik Pomorski

Tajemnica grobowca. Powieść z życia francuskiego.

166)

Widzieliśmy, jak prędko podążyli do mostku Cre teuille.

Na zakręcie drogi Verdier zauważył jakiegoś ogrodnika nad brzegiem rzeki, zamierzającego przeprowadzić się w łódce przez Marnę. Ogrodnik brał już za wiosła, gdy Verdier krzyknął:

— Czterdzięci trzygrośniaków za przewiezienie nas! a co? most daleko, a nie chcemy się spóźnić na pociąg.

— Niech panowie śladają — odpowiedział ogrodnik. — Przewiozę panów i za darmo. Przecie na tym świecie ludzie muszą sobie wzajemnie pomagać. Koledzy wsiadli w łódkę, ogrodnik odbił od brzegu i zaczął silnie robić wiosłami. W drodze Verdier i Lartigues rozmawiali o rzeczach obojętnych, ażeby nie zdradzić trwogę lub niepokój. Verdier nie spuszczał jednak z oczu tego miejsca, gdzie zostawili Galoubeta i Sylwana Cornu. Za kilka sekund zobaczył, jak obaj z ożywieniem zaczęli mówić do kobyety, ubranej w stroju wleśniaczek z okolic Paryża.

Lartigues zaraz powiedział sobie:

— To Aime Joubert! Omalu co nie złapałmy się, na szczęście nie poznała nas.

W tejsze chwili łódka skręciła w kanał Marny prowadzący do kolei żelaznej, a Verdier zobaczył że agentka i jej pomocnicy wsiadają do łódki Cabussona.

— Pojadą za nami — pomyślał — na nic się to im nie zda... Zanadto ich wyprzedziliśmy... Nie mamy się czego lękać.

Przyblił do brzegu. Spólnicy odeszli, ale zamiast skręcić na lewo ku kolei, podążyli na prawo.

Dochodzą nas słuchy,

i to już od dość dawna, że i w Chojnicach organizuje się „Strzelec”. Według jednych jest w stadium tworzenia się, według innych został już utworzony. Wszystko bowiem odbywa się w tajemnicy. Jako głównego organizatora wymieniają pewnego nam nieznanego pana, który aczkolwiek urodzony jest w pow. mławskim, w b. Kongresówce, mimo to służył we wojsku niemieckim podczas wielkiej wojny. Następnie zaś skazany został przez sądy polskie za rozboj na 8 mies. więzienia, a i teraz ma różne sprawy o oszustwa itp. Przedstawił się w Chojnicach jako hrabia a jest rzekomo synem szklarza. Drugim organizatorem ma być pewien były dziennikarz.

Jak zaznaczamy są to jedynie pogłoski, tak samo jak i to, jakoby przywódcy pewnego towarzystwa przysposobienia wojskowego w sąsiednim mieście chwilał się w swych przekonaniach narodowych. Głoszą to oczywiście jedynie niepoczytalne języki.

Sprawy polskie.

Zakaz wywozu zboża.

Według informacji kół rolniczych rada ministrów uchwalila na onegdajszym posiedzeniu wbrew stanowisku ministra rolnictwa zakaz wywozu zboża.

Wiadomość ta zrobiła wśród rolników piorunujące wrażenie.

B. Prezydent Wojciechowski.

B. Prezydent Rzeczypospolitej p. Stanisław Wojciechowski został mianowany dyrektorem Instytutu współdzielczego a z nowym rokiem szkolnym rozpocznie wykłady w Wyższej Szkole Handlowej. B. adiutant b. Prezydenta Rzeczypospolitej gen. Zaruski ma podobno otrzymać nominację na komisarza rządowego w Gdyni.

Czas upływa.

Już tylko kilka dni do nowego miesiąca. A zatem każdy, kto sobie dotąd nie zapisał naszego pisma powinien to uczynić natychmiast, gdyż inaczej narażony być może na to, że pierwszych numerów nie otrzyma. W przyszłym miesiącu zaś zamierzamy rozpocząć w „Niwie Pomorskiej” bardzo ciekawe utwory, które zainteresują każdego. Niech więc każdy spieszy się z zaabonowaniem naszego pisma i zachęć do tego i sąsiadów. Warunki przedpłaty w nagłówku.

Krótkie wiadomości ze świata.

W nocy z dnia 20 na 21 bm. nieznani sprawcy napadli na pociąg osobowy, zdążający nowootworzoną linią kolejową z Lepia do Polocka. Po zatrzymaniu pociągu bandyci, zamaskowani i uzbrojeni w rewolwery i granaty ręczne, obrabowali doszczętnie pasażerów z pieniędzy i rzeczy, poczem zagrozili, że jeżeli dadzą znać o napadzie przed upływem pół godziny, rozpocznie się ostrzelanie pociągu. Bandyci byli w mundurach bolszewickich, mieli jednak zerwane patki z numeracją pułków.

We Wrocławiu, policja aresztowała jednego z członków szajki włamywaczy, którzy w ostatnich czasach dokonywali systematycznych włamań do kościołów

— Ślegają nas! — mruknął Verdier.

— Wiem — odpowiedział Lartigues. — Cóż pocznemy? Ja koniecznie muszę się widzieć z wysłańcem Bremonta, który ma interes od tego hrabiego hiszpańskiego, wiesz tego, co to się dostałem przez niego do Kurawiewów i dla niego tę babę wyprawilem na tamten świat.

— Wiem i będziesz mógł się z nim rozmówić. Już noc. Godzina schadzki się zbliża. Już nawet ten, którego się spodziewasz, musi być na umówionem miejscu.

— Będą nas przedewszystkiem szukać na kolei i w ten sposób zbijemy polejantów z tropu. Głowę dam jeżeli w tej chwili nie biegna na stację.

— Ale kto nas ściga? — zapytał Lartigues.

— Ci ludzie, którzy byli na maskaradzie i twoja dawna.

Spólnicy przyspieszyli kroku i przyszedł do restauracji na brzegu otoczony lipami, gdzie w niedzielę bywa dużo rybaków, a również tu drobniejsi kupcy obchożda wesela.

Nastała noc. W restauracji zapalono gaz. Lartigues przystąpił do okna, przytknął twarz do szyby i po przez firanki zajrzał do sali.

XIV.

— I cóż? — zapytał Verdier, widząc, że kolega ma minę zadowoloną.

— Jest — odpowiedział Lartigues.

— Wejdz, zobacz się z nim i niech tu wyjdzie z tobą. Nie mamy czasu do stracenia.

Lartigues otworzył drzwi, prowadzące do sali bilardowej. Człowiek przybyły na schadzke usłyszał szelest otwieranych drzwi, zwrócił ku nim głowę i spojrział. Lartigues dał mu znak, — więc wstał, zapłacił należność w bufecie i poszedł do dwóch kolegów. Uściśnawszy im ręce, zaczął z Lartiguem rozmowę w języku hiszpańskim:

na Górnym Śląsku. Hersztem szajki był niejaki Bittner który przed niedawnym czasem uległ śmiertelnemu wypadkowi.

Stracenie 14 bankierów chińskich w Mugdenie z powodu uprawiania przez nich spekulacji walutowych, doprowadziło do całkowitego niemal powstrzymania życia gospodarczego w Mandżurji.

W Krakowie wykonano pierwszy wyrok śmierci przez powieszenie. Powieszony został bandyta Stanisław Zieliński.

W Turcji wydano znowu dwa wyroki śmierci na zamachowców na życie Kemala Baszy.

Powódź spowodowana wielkimi deszczami załata część miasta Sulina i Isacea, położonemi nad Dunajem w Rumunji.

Na morzu Bałtyckim szalała wczoraj straszna burza, której ofiarą stała się wielka liczba osób.

Wojska komunistyczne w Chinach odniosły nowe zwycięstwo nad rzeką Jętsiekę.

W kopalni amerykańskiej w Pensylwanji zostało zasypanych wskutek wybuchu 60 robotników.

Straszna burza zniszczyła w Nowym Orleanie (w Ameryce) liczne domostwa. Liczne osoby poniosły śmierć.

W Offenbach zachorowało 150 osób na paratyfusz spowodu spożycia lodów.

KRONIKA.

Dziś:	Augustyn, b. w. dr.	Słońca wschód 5. 4	zachód 18.57
28 8 26		Księżyc wschód 21.33	zachód 11.20
Jutro:	Jana Chrz. Ściecie, Sabina m.	Słońca wschód 5. 6	zachód 18.55
29. 8. 26.		Księżyc wschód 21.59	zachód 12.38
Pojutrze:	Róża, p. Feliks i Adaukt, mm.	Słońca wschód 5. 8	zachód 18.53
20 8 26		Księżyc wschód 22.32	zachód 13.53

Z miasta.

Chojnice, dnia 28 sierpnia 1926 r.

— **Porządek nabożeństw w farze.** Dziś w sobotę pop. o 5 uroczyste nieszpory. Spowiedź.

Jutro, w niedzielę: Odpust święcia św. Jana Chrzciela. 7,30 Msza św., 8,45 nabożeństwo niemieckie, 10,30 suma z kazaniem polskiem, 12,15 Msza św., 3 popoł. nabożeństwo odpustowe polskie z wystawieniem N. Sakt. i procesją.

— **Inspektorat Szkolny donosi,** że rok szkolny 1926/27 rozpocznie się w szkołach wszelkiej kategorii dnia 15 września 1926 r. Wobec tego trwają wakacje letnie do 14 września br. włącznie.

— **Najnowszy numer „Niwu Pomoaskiej”** zawiera: Od redakcji: Jedzie Jasiek z Torunia (pieśń ludowa); F. Sędzicki, Szczęście (powieść); F. Sędzicki, Czemu te lese (w naczku kaszubskim); Ukryty skarb pod Chojnicami (podanie ludowe); F. Sędzicki, Ty miałeś przyjeść; W. Lubicz, Ukarane samochwalstwo; F. Sędzicki, Niechaj żyją nam Kaszuby.

W przyszłym miesiącu zaczniemy druk bardzo ciekawych podań i utworów. Zalecamy zatem spieszenie zaabonowaniem naszego pisma na miesiąc września.

— **W ostatnich dniach** zaszedł wypadek wypłaty fałszywych przekazów pocztowych w urzędzie pocztowym Lublin 1. Wypłacono 5 przekazów na ogólną kwotę 4.450 zł. Przy dalszych dochodzeniach ujawniono jeszcze podrzuconych 7 sfalszowanych przekazów na kwotę 6.485 zł., które zostały wstrzymane. Wypłata sfalszowanych przekazów nastąpiła z winy funkcjonariuszów powyższego urzędu. Winnych zaniedbań służbowych zawieszono w urzędowaniu z polecenia Generalnej Dyrekcji Poczty i Telegrafów; oddano pod sąd dyscyplinarny.

— Co to za kolega z tobą? — zapytał, patrząc na Verdiera.

— Dobry przyjaciel, wiedzący o wszystkich moich tajemnicach.

— Więc można na nim polegać?

— Stanowczo.

— Czy umie po hiszpańsku?

— Nie.

— To będziemy mówili po francusku, bo w takim razie, gdy jest pewny, nie potrzeba się przed nim kryć.

Lartigues przedstawił wysłańca który był Hiszpanem i wyprawiony był do Michała Bremonta przez hrabiego hiszpańskiego i dla tego nie z Verdierem, lecz z Lartiguemem miał do załatwienia interes. Nazywał się Jose Golano.

— Za blisko jesteśmy — odezwał się Lartigues — mogą nas szukać. Jakoś koleją wracać byliby niewłaściwie. Wróćmy do Paryża wodą. Chodźcie za mną, bo dobrze znam tę okolicę.

— Alboż kto nas ściga?

— Tak. Nieszczęśliwym wypadkiem spotkaliśmy się z najniebezpieczniejszą naszą nieprzyjaciółką, kobietą, którą i wy od dawna znacie.

— Któż taki?

— Aime Joubert!

— Aha! rzeczwiście to niebezpieczna kobieta, ale chyba zbliście ją z tropu.

— Jak na teraz spodziewamy się, że nas nie schwyta.

W ten sposób rozmawiając, doszli na brzeg Marny. U brzegu stało że trzydzięci rozmaitych łódek, z których jedne należały do osób prywatnych, inne do właściciela restauracji, który te wynajmował swoim gościom.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

W oryginalnych kociołkach, słoikach, krążkami gumowemi, aparatami i butelkami do soków firmy Weck Oflingen

Gotuj na zapas! Ludwik Rasch

Porcelana — szkło — fajans — wyroby kamienne i emaljowe.

Stoje do zaprawienia, naczynia gliniane słoiki: Juwel, Higera, Lodęg i t. d. wyrób stalowy, sztucze i tyżki.

Zmiany w taryfie pocztowej. Z dniem 1. IX. 1926 r. obowiązują następujące zmiany w taryfie pocztowej:

Listy do 20 gram 20 groszy, ponad 20-250 gr. 40 groszy, 250-2000 gr 60 groszy, Zagraniczne do 20 gr. 40 groszy, za dalsze 20 gr. 20 groszy. Do Austrii, Czechosłowacji, Rumunii i Węgier do 20 gr. 30 groszy za każde dalsze 20 gr. 20 groszy. Najwyższa dopuszczalna waga 2 kg.

Kartki pocztowe pojedyncze 10 gr. z odpowiadającą 20 gr. za zagranicą pojedyncze lub każdą część kartki z odpowiadającą 25 gr. Do Austrii, Czechosłowacji, Rumunii i Węgier 20 gr.

Druki do 50 gr. 5 gr. 50-100 g. 10 gr. 100-250 g. 15 gr. 250-500 g. 30 gr. 500-1000 g. 40 groszy. Zagranicą za każde 50 g. 10 gr. Najwyższa waga 2 kg.

Kartki z widokiem lub świąteczne 5 gr. zagranicę 10 gr.

Przekazy bez zmian.

Telegramy zwykłe, słowo 10 gr. najmniej 1 zł i dodatek do każdego telegramu 10 gr.

W związku z odbyciem zawodami walk zapasniczych w dniu 22 bm. powstało wielkie zainteresowanie wśród licznych miłośników tego pięknego sportu. Ponieważowoorganiizujący się klub atlety. czny niema jeszcze dostatecznej ilości członków, ażeby został zalegalizowany przeto zwołuje się zebranie organizacyjne na sobotę dnia 28 bm., które odbędzie się w hotelu Centralnym o godzinie 8 wieczorem. Uprasza się o jak naliczniejszy udział miłośników.

Pikko Wiktor.

Sąd Okręgowy w Piotrkowie na sesji wyjazdowej w Tomaszewie Mazowieckim, jako Sąd Doraźny, wyrokiem z dnia 20. 8. rb. skazał na karę śmierci Józefa Lisa lat 23 za to, że w d. 5. 8. 1926 r. na szosie Tomaszowskiej w pobliżu wsi Zawada świdłomie działając, wspólnie z Edwardem Stomczyńskim, będąc zaopatrzone w rewolwer, i grożąc takowym, zabrał w celu przywłaszczenia na szkodę Idy Weltman 50 zł w gotówce, złotą obrączkę i pierścionek z kamieniem, Chaima Zóltowskiego, srebrny kryty zegarek z dewizką ze złotą amerykańskiego i Perli Zóltowskiej 60 zł. w tówce, zawinięte w ehuszczkę, obrączkę złotą i pierścionek z czarnym kamieniem.

Skazany Lis był uprzednio 7 razy karany za kradzieże i poszukiwany listem gończym przez Sąd Okręgowy w Radomiu.

Obrona wniosła prośbę o ulaskawienie skazanego. Pan Prezydent Rzeczypospolitej prośby tej nie uwzględnił, wobec czego wyrok śmierci względem Lisa wykonano.

Na ekranie Kina Nowości ukaże się w niedzielę dnia 29 bm. wielki program w 12 tu aktach. **Ciemiste drogi czyli Królowa przedmieścia.** Dramat życiowy w 6 aktach amerykańska czarna artystka — zabawna farsa w 6 aktach.

Dlaczego żyć z własną żoną?

W poniedziałek i wtorek dnia 30 i 31 bm. ukaże się na ekranie Kina Nowości nadzwyczaj zajmujący sensacyjno artystyczny dramat w 12 aktach p. t.

Wampiry Warszawy

czyli Tajemnica Taksówki 1051. Rzecz dzieje się w Warszawie i w Wilanowie (znane z wypadków majowych). Wampiry Warszawy to kinomatograficzne arcydzieło polskie wyświetlane przez kilka tygodni z ogromnym powodzeniem w Warszawie i Poznaniu.

Targ tygodniowy z dnia 25 VIII 26.

Ządano za funt: masła 2,80, wleprzowiny 1,50-1,60, skop. i cielęciny 1,20, wołowiny 1,00-1,40, mięso siekane 1,60, słonina świeża 1,80. Wyroby: krwawa i wątrobianka 1,20, mięsna 1,80. Ryby: węgorze 2,00, liny 1,20, szczupaki 1,30, okonie 60-70. Kapusta za str. 15 zł., marchew 15 gr., kalarepa 20, rabarber 10 gr. za pęczek, ogórki do kiszenia mendel 1,50, gruski 20-40 gr.

Z Pomorza.

Wejherowo. Zjazd Rady Naczelnej Młodzieży. W dniach 18 19 i 20 sierpnia odbyły się tutaj obrady Rady Naczelnej Stowarzyszeń Młodzieży na całą Polskę. Przybyli przedstawiciele ze Lwowa, Krakowa, Wilna, Poznania z Czechosłowacji itp. W pierwszym dniu obradowali sekretarze Jenerali, oraz Rada Związku Pomorska. Dnia 19 go i 20 go obradowała Rada Naczelna. Zjazd zaszczycił swą obecnością Najprzew. ks. biskup Okoniewski, który po serdecznym przemówieniu udzielił uczestnikom zjazdu swego pasterskiego błogosławieństwa w pracy nad młodzieżą katolicką-polską.

Z powiatu świeckiego.

Zawada. Na miesięcznym (Hpcowem) zebraniu miejscowego kółka Rolniczego wygłoszony został odczyt na temat „Jak wyzyskać nieużytki w gospodarstwie, rolnem”. Na zebraniu tem wstąpił jeden nowy członek.

Górna Grupa. Na salce O. O. Misjonarzy odbyło się w niedzielę 8 bm. zebranie tut. Stowarzyszenia Młodzieży Polsko Katolickiej. W toku obrad egoż zebrania, wybrany został wicepretrnem naucz. p. Skubała zaś członkami honorowymi zamianowano pomiędzy innymi naucz. p. Sepella. Uchwalono za razem, że odtąd odbywać się będą w Stow. lekcje śpiewu, i to raz tygodniowo, któremi kierować będzie naucz. p. Sepel.

Pruszcz. Głośna była w okolicy tut. swego czasu sprawa o ciężkie poranienie, które spowodowało śmierć śp. Jana Wincentego stąd. Było to na zabawie w święta Bożego Narodzenia ub. roku, urządzonej na sali p. Seidla, na którą usiłował wtargnąć przemocą niezaproszeni niejacy Gawlikowie, Nowakowski itd. Rzucili się zatem na kontrolera biletów Jana Wincentego, gdy ten ich jako niezaproszonych nie chciał wpuścić na salę. Na komendę Jana Gawlika (ojca), który krzyknął „Dajcie im taką muzykę, że niech ich djabli wezmą”, uderzył rob. Alojzy Nowakowski śp. Jana Wincentego koczającym pierścieniem w głowę a Jan Gawlik ugodził nożem myśliwskim J. W. w głowę, zabijając go na miejscu. Obecnie w sądzie okr. w Grudziądzu toczyła się główna rozprawa powyższego zabójstwa i zapadł wyrok, skazujący Jana Gawlika (syn) na 10 lat ciężkiego więzienia i utratę praw obywatelskich przez 10 lat; Alojzy Nowakowski na 3 lata więzienia, Franc. Gawlika na 1 rok więzienia. Resztę oswobodniono.

W niedzielę dnia 29 bm. ma się odbyć w lokalu p. Seidla tutaj, zebranie walne Pom. Związku Osadników na pow. świecki.

Przechowo. W piątek, dnia 13 bm. wieczorem o godz. 10. samochod ciężarowy p. Schwankego z Marjanków w kierunku Bydgoszczy—Świecie zderzył się z pociągiem na szosie niedaleko Przechowa, gdzie koleją przejeżdża przez szosę. Samochód ciężarowy, pochwycony przez parowóz na szczęście się nie wywrócił tylko był około 60 mtr. pchany po torze kolejowym. W samochodzie znajdowali się oprócz szofera p. Nelke z dwoma dziećmi, kupiec p. Ponczek i rzeźnik p. Stasiński. Pasażerowie z owego wypadku wyszli netylko żywi ale nawet w ogóle nie poranieni. Polecałoby się Dyr. Kol. na tak ożywionej szosie jaką jest Bydgoszcz—Gdańsk, gdzie dziennie kilkadziesiąt samochodów i furmanek przejeżdża, zaopatrzyć to miejsce w środki bezpieczeństwa.

Przechowo. Przy nieszczęśliwym wypadku samochodowym z pociągiem na szosie przy Przechowie dnia 13 bm. wiecz. o godz. 10 zgubił p. Górny woreczek z 810 zł zawartości. Znalazcy wyznacza p. B. 100 zł nagrody.

Jania Góra. Założone zostało tutaj Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej Męskiej. Założyło takowe kilku tujejszych młodzieńców. Na zebraniu organizacyjnym wybrany został zarząd który się składa z pp. Wł. Smej — patrona, Bol. Glamowskiego — prezesa, Alojzego Betny — sekr., Leona Smeji — zast., Franc. Włocha — skarb., Franc. Betny — zast. i Wac. Smeji — komend. Na ławników wybrano pp. Czarnowskiego Jana i Kieplkowskiego Dominika.

Wielki Komorsk. W nocy z 14 na 15 bm. skradziony został z Łąki koń wałach, gniazdy 1,50 mtr. wysoki, pierśi słwe. Kto takiego odkryje niech zgłosi do p. Ewerta Maksa.

Drzycim. Towarzystwo Młodzieży Katolickiej z Osia pod przew. tamtejszej ks. wikarego przybyło dotąd w niedzielę 15 bm. Ks. wikary odprawił Mszę św. Poczem udało się Towarzystwo do sail p. Szramskiego, gdzie koncertowała orkiestra tow. O godzinie w pół do 12 opuściło tow. tujejszą wieś udając się do Gródka, celem zwiedzenia elektrowni.

Brodnica. Katastrofa kolejowa. Dnia 22. bm. w godzinach rannych, w chwili gdy pociąg osobowy, idący z Nowogomiasta wjeżdżał do stacji Brodnicy, kierownik parowozu manewrowego nr. 672, nie zauważywszy sygnału wjazdowego wpadł z boku na nadchodzący pociąg.

Skutkiem zderzenia oba parowozy zostały uszkodzone, jak również dwa wagony pociągu osobowego. Strat w ludziach na szczęście nie było. Lekkich uszkodzeń cieleśnych doznali: pp. Jan Krasieński z Lubawy i pracownik kolejowy Wł. Wtuliński z żoną z Jajkowa.

Opatrunku udzielił im lekarz miejscowy p. Otto. Winę zderzenia ponosił, jak się zdaje, maszynista parowozu manerw., który przez niezwrócenie uwagi na sygnały spowodował katastrofę.

Z powodu zatarasowania toru, przerwa w ruchu wynosiła 50 minut.

Książki, pow. wąbrzeski. Lradzież w sklepie. Dnia 18 bm. popełniono kradzież u kupca Ryszarda Hermana, któremu zabrano kilka warków materiału, kilka tuzinów koszul, prześcieradeł, perjum itd. Ogólna wartość skradzionych rzeczy sięga 2.600 zł.

Ryśk, pow. wąbrzeski. Nowe gniazdo sokole. W Ryśku do niedawna niemieckiej wsi kolonizacyjnej, założono w dniu 15 bm. nowe gniazdo sokole. Do nowozałożonego gniazda przystąpiło 30 członków. Do komitetu miejscowego wybrano: pp. Majewskiego,

Strzeleckiego, Ozorowskiego, Bartosińskiego, Makowskiego i Winleckiego. Nowej placówce sokolej: Czolem!

Lopatki, pow. wąbrzeski. Podrzucone dziecko. Służąca niej. Wiktorja W. powiła dziecko i zaniósła je do zagrody swego urodziciela, robotnika Ignacego W. Zawezwano policję, która oddała zpowrotem dziecko matce.

Puck. (Wycieczka.) Przybyła dotąd wycieczka uczestników Zjazdu Rady Naczelnej. Na dworcu powitał gości inspektor szkolny p. Górny i przedstawiciele młodzieży żeńskiej p. Miotkówna i p. Haftka imieniem młodzieży męskiej. W kościele powitał gości chór dzieci prześlicznym śpiewem pod batutą ks. prob. Fitkawa. Zwiedzono następnie zatokę pucką i torpedowiec wojenny, poczem po wspólnej kawce udano się w dalszą drogę. Szczególne podziękowanie należy się panu insp. Górnemu za szczegółowe objaśnienia dane gościom.

Rozmałości.

Baczność wybory. W dniu 10 października br. odbędą się wybory dot. mężów zaufania z ustawy ubezpieczenia urzędników prywatnych na całym obszarze Województwa Pomorskiego i to w Starostwach względnie Magistratach. Sprawa ta jest bardzo doniosła ze względu na prawa ubezpieczonych oraz pracodawców i wobec tego zaleca się najdokładniej zapoznać z przepisami wyborczymi. Wyjaśnienia udziela każde Starostwo względnie Magistrat.

Dyrektor Wyszszego Urzędu Ubezpieczeń Dąbrowski.

Ruch w Towarzystwach.

Chojnice. W sobotę dnia 28 bm. o godz. 7 mej wieczorem w hotelu Centralnym odbędzie się zebranie rodzicielskie w sprawie założenia ochronki obywatelskiej. O liczny udział rodziców uprasza Komitet tymczasowy.

Chojnice. Ochotnicza Straż Pożarna. Biorąca do ćwiczeń w poniedziałek dnia 30 bm. o godz. 6.30. Obowiązkiem każdego członka jest punktualnie konieczne przybycie na miejsce zbiórki pl. ćwiczeń. Komendant.

Chojnice. Zebranie Kółka Rolniczego odbędzie się w niedzielę dnia 29 bm. o godz. 12 w poł. w lokalu p. Jazdzewskiego w Chojnicach.

Z powodu ważnych spraw dotyczących rolnictwa, jakie będą na porządku dziennym uprasza się o jawienie wszystkich członków. Zarząd.

Chojnice. „Sokół”. Przy dobrej pogodzie odbędą się ćwiczenia lekkoatletyczne w niedzielę dnia 24 bm. w lasku o godz. 7-mej rano. O przybycie wszystkich druhów proszę Naczelnik.

Wielka Kłodawa. Zebranie Tow. Powstańców i Wojaków odbędzie się w niedzielę dnia 29 bm. o godz. 6 popoł. u druha Narlocha.

Z powodu, że na porządku obrad są bardzo ważne sprawy wzywa się wszystkich członków o punktualne stawienie się. Zarząd.

Dział gospodarczy.

Giełda Gdańska.

dnia 28 sierpnia 1926 r.

100 guld. gr	173,29 złot.
100 rmk.	213,90 „

Giełda Warszawska.

dnia 28 sierpnia 1926 r.

Dolar	8,95—8,98 zł
Funt szterling	43,67 zł

Giełda zbożowa.

26. 8. 1926 r.

Żyto	100 kg.	32,00—33,00 zł.
Pszonica	„	43,00—46,00 zł.
Mąka żytnia 70 proc.	„	50,00—00,00 zł.
„ „ 65	„	51,00—00,00 zł.
„ pszena 65 proc.	„	68,00—71,50 zł.
Jęczmień browar.	„	30,00—33,50 zł.
Owies	„	24,50—25,50 zł.
Groch	„	00,00—00,00 zł.
Ziemniaki nowe	„	00,00— „ zł.
Ospa żyt.	„	20,00—21,00 zł.
Ospa pszena	„	20 50—22,50 zł.
Usposobienie mocne.		

Koniec części redakcyjnej.

Redaktor odpowiedzialny: Stanisław Jeske.
Drukarnia i nakładem drukarni „Dziennika Pomorskiego” w Chojnicach.

L. dz. VI. 4113/26.

Przypomnienie.

Niniejszem przypominam się obowiązek ścisłego przestrzegania przepisów, wymienionych w ustawie z dnia 7. 10. 1921 r. Dz. U. Rzp. nr. 89. poz. 658. w myśl których każde łamowanie i utrudnianie ruchu na drogach publicznych z rozmysłu, z braku ostrożności lub niedbalstwa jest wzbronione i podlega surowej karze.

Chojnice, dnia 23 sierpnia 1926 r. 1966
Urząd Policji Miejskiej.

Kupujemy

SIANO

II. i III. gatunku

w każdej ilości, możliwie prasowane
Zabłady Przemysłowe Winkelhausen
Tow. Akc.
Starogard. 1963

Węgiel górnośląski

najlepszej znanej jakości
sprzedaje z dostawą do domu 1959
po najniższych cenach

Poznański Bank Ziemiań, Sp. Akc.
Oddział Chojnice.
Szosa Gdańska 1 do 3. Telefon 93.

SKŁAD MEBLI

ul. Młyńska 17
poleca

kanapy, leżanki, biurka dyplomatyczne, fotele przed biurka, garnitury dębowe i krzesła wiedeńskie. Przy zakupie całych urządzeń pokojowych przyjmują wzamian używane meble zbyteczne Dla pp. urzędników najdogodniejsze warunki spłaty. 1706

Na najdogodniejszych warunkach na raty.
Całe urządzenie pokojowe, garnitury kuchenne, kanapy, leżanki, krzesła, jak i wszelkie inne domowe poleca
Jan Dolny
magazyn mebli warsztat stolarski,
Chojnice, Dworcowa Nr 1.

Lepsza starsza dziewczyna,

umiejąca gotować i szyc potrzebna do wszystkich prac od zaraz. (1965)

Skład białawów,
Gdańska 28.

Zamieniam

welny owczą na północzową, sprzedaje wszystkie gatunki i kolory bawełny po bardzo niskich cenach. Zarazem kupuje każdą ilość welny owczej i lnu po najwyższych cenach.
Rekowski, Brusy.

Zamawiam niniejszem pismo

„Dziennik Pomorski“

z Chojnic

na miesiąc wrzesień

I proszę pobrę odrazem przez listowego przedpłatę miesięczną w wysokości powyższej razem 2,54 złotych

dnia 1966

Imię i nazwisko

adres

podpisanie

W ogrodzie cukierni Radke

w niedzielę, dnia 29 sierpnia
od godz. 4-tej po poł.

KONCERT

o wzmocnionej kapeli.

Od godz. 9

DANCING

w altanach.

Wstęp wolny.

Wstęp wolny.

B. Radke

właśc. cukierni.

Wyborne napoje, ciastka i lody.

KINO NOWOŚCI

Tylko w niedzielę, dnia 27 sierpnia o godz. 8.15
Wielki program w 12 aktach

Cierniste drogi

czyli

Królowa przedmieścia

Dramat życiowy w 6 aktach. W roli głównej sławna artystka amerykańska COLLEN MOORE.

Dlaczego żyć z własną żoną...?

zabawna farsa amerykańska w 6 aktach z WILL ROGER i SYLWIA BRAEMER.

Ogłaszajcie w Dzienniku Pomorskim.

Najtańsze źródło zakupu na towary futrzane

O. WEILAND

tel. 188 ul. Gdańska 3—Kućnierstwo: Dworcowa 10 tel. 188

poleca

futra damskie i męskie

wykonane w własnym warsztacie kuśnierskim po cenach bezkonkurencyjnych. Nadzwyczaj korzystna podaż w podszewkach futrzanych, w futrach do jazdy i do polowania, w futrzanych kurtkach, czapkach, kamizelkach i rękawiczkach oraz futrzanych pokryciach na nogi i pelerynach dla stangretów. Wielki wybór w specjalnych materiałach na futra. Odzież sportowa z skóry z podszewką futrzaną na miarę.

Wszelkie gatunki futer

plaszczki futrzane, podszyte kurtki z futrem. Garnitury futrzane w najlepszym wykonaniu po najniższych cenach. Na składzie duża ilość skór futrzanych.

Wszystkie futra

przerabia się według najnowszych modeli. Koce z futrem w każdej wielkości i cenie. Przyjmuje się skóry do garbowania. Wykonuje się garnitury futrzane także i czapki sportowe, podróżowe, wojskowe urzędnicze i dla towarzyszy każdego rodzaju również przy dostarczeniu materiału.

Walter Heyn

mistrz malarski

Chojnice, pl. Jagielloński 6.

wykonuje wszelkie

prace malarskie jak i lakierowanie powozów

Na składzie

wielki wybór

bort i listew od

zwyczajnego do pier-

wszorządowego wyrobu

po najniższych cenach!!!

Oskar Weiland

otwiera z dniem 1 września w domu swym
ul. Człuchowska 19 (w pobliżu bramy człuchowskiej)
do swego składu cygar

Warsztat krawiecki

Przyjmuje się wszelkie reparacje jak i do prasowania.

Szan. klientom i publiczności Chojnic i okolicy poleca do łaskawej wiadomości. 1968

Każda pani

kocha delikatną, czystą twarz, różowy młody wygląd i podpadające piękna cerę. To osiągnie się tylko przez używanie mydła liliowo mlecznego „Ergasta“.

Do nabycia w **Brusach A. Kiedrowski**, Skład Kolon. **Jan Pański**, Skład kolonialny w **Chojnicach** **Kazimierz Żak**, Drogerja.

Owoce!

Rozpoczęliśmy przyjmowanie jabłek i gruszek w każdej ilości, włącznie przesyłek wagonowych, na dogodnych warunkach. 1770

Rujawska Wytwórnia Win tel. 32.
H. Makowski, Kruszwica.

Pocztówki z widokiem Chojnic i okolicy poleca w wielkim wyborze **Księgarnia Dzienn. Pomorskiego.**

Lekcje malowania

rozpoczynają się w czwartek dnia 2 września. Nowo zgłoszeni uczniowie i uczennice zechcą poprzednio do mnie przybyć. **Eise Kittsteiner**, Młyńska 20 I. (1969)

Dwie dojne krowy

na sprzedaż.
Franc. Napiontek Brusy. (1964)

Młody, uczciwy mężczyzna zdolny do wszelkiej pracy, szuka 1956.

zajęcia

od zaraz, lub później.

Sypialnia

masywna, dębowa, prawie nowa na sprzedaż. Oprócz tego inne urządzenia domowe (kuchnia etc). Gdzie wskaże ekspedycja nin pisma 1960

SMOŁĘ

poleca 1944
Albert Ludwig

Umebl. pokój

dla 2 panów lub 2 uczniów do wynajęcia ul. Ogrodowa, 5 II p. prawo. (1962)

Umebl. pokój

od 1. 9. do wynajęcia. Zgłoszenia pod nr 1961.

Lustrzany połysk



Urbin